

## GDZIE, GDZIE, GDZIE???

---

Gdzie ta gaska?  
Gdzie ta kurka?  
Co uciekły mi z podwórka.

Gdzie ta kaczka?  
Ta dziwaczka.  
Co uciekła gdzieś spod krzaczka.

Gdzie jest indyk?  
Co korale ma czerwone.  
Szukać go muszę,  
Muszę koniecznie, bo miały być moje.

Gdzie gołąbek mój pocztowy?  
List do wysłania mam przecież już gotowy.  
Jak go wysłać teraz mam?  
Pójdę na pocztę - i do skrzynki pocztowej wrzucę tam.

Gdzie jest świnka w mym chlewiku?  
Sama wyszła?  
Gdzie się ona mi podziała?  
Nie da szynek, kielbasek, kotlecików.  
A ja tak bardzo bym skosztować je chciała.

Gdzie krówka w mej oborze?  
Co niekiedy stała też na dworze.  
Nie da dzisiaj mleczka na śniadanie.  
A co dalej będzie?  
Nie wiem co się z nią stanie.  
Poszła na zieloną trawkę gdzieś  
A może inny gospodarz wziął ją sobie?  
Chciał świeże i zdrowe mleczko co rano też mieć.

Indyczka gdzieś sama sobie pomaszerowała  
Moja sąsiadeczka ją widziała,  
jak dostojnie przez wieś maszerowała.  
Lecz gdzie poszła nie wie nikt.  
Idę szukać jej w mik.

Gdzie kogucik co o piątej z rana budził mnie?  
Kiedy byłam jeszcze zaspana, bardzo niewyspana.  
Kto teraz będzie głośno piał,  
kukuryku, kukuryku śpiochu wstawaj!  
Nie śpij, nie udawaj!

Owce białe i ta jedna czarna pośród nich,  
kto je ukradł z zagrody mi?  
Czarna owca uciekać lubiła,  
była niesforna - słuchać nigdy nikogo nie chciała.  
I białe owce do ucieczki też namówić musiała.

Gdzie kózka co po łące skakała.  
Gdzie się ona też podziała?  
Czyżby skakała i nóżkę złamała?  
Może leży gdzieś na trawie i beczy z bólu tam sama.

Gdzie konik co w mej stajni stał.  
Gdzie się on podział?  
Czyżby postepował sam?  
Muszę go koniecznie znaleźć, bo jak żyć bez niego mam.  
Może mi się uda i znajdę go gdzieś tam.

Tyle już o mych ulubionych zwierzątkach napisałam.  
Wiele pytań sobie zadawałam?  
Gdzie? Gdzie? Gdzie?  
Gdzie one się podziały.

Gdzie mi kaczka, gęsi, kury, koń, kogut, indyk, świnka, krowa, gołąbek, pouciekały?  
Myślę że lepszego gospodarza sobie poszukały!!!  
A może tylko wolności, wolności, wolności i swobody!  
Moje ptaki i zwierzątka chciały.

*Grażyna Schneider*